

Podzielona jest na cztery części: pierwsza wstępna i trzy następne dotyczące kolejnych Ewangelii św. Marka, św. Mateusza i św. Łukasza. Już pierwsze przeglądnięcie tytułów rozdziałów części drugiej, trzeciej i czwartej książki wskazuje, że autor omawiając kolejne Ewangelie synoptyczne, będzie je porównywał. Są też zawarte idee przewodnie i orędzia występujące w poszczególnych Ewangeliiach. Taka konstrukcja opracowania ułatwia czytelnikowi przyswajanie i segregowanie zdobytej wiedzy. Takim ułatwieniem są również tytuły trzech części dotyczących Ewangelii. Tytuły: *Ewangelia św. Marka — Ewangelia o Jezusie Chrystusie Synu Bożym, Ewangelia św. Mateusza — Ewangelia o Królestwie Bożym, Ewangelia św. Łukasza — Ewangelia Radosną Nowiną i światłością dla wszystkich ludzi* stanowią jakby klucz do odpowiedniej Ewangelii. Klucz ten ułatwia całościowe spojrzenie na Ewangelię, a równocześnie prowokuje, by studiując ją, szukać potwierdzenia bądź negacji dla wybrania właśnie takiego klucza. Jest więc w jednym i drugim przypadku impulsem do głębszego studium danej Ewangelii.

*Ewangelie synoptyczne* są lekturą dla tych, którzy chcieliby poszerzyć swoją wiedzę na temat Ewangelii synoptycznych jako dzieł literackich, dowiedzieć się czegoś na temat ich autorstwa, okoliczności powstania, usystematyzować swoją wiedzę w zakresie głównych idei religijnych w nich zawartych. Jest więc książką o charakterze naukowym, w której słownictwo typu „paralelizm uzupełniający”, „inkluzja”, cytaty z łaciny, greki czy hebrajskiego nie są przeznaczone dla przeciętnego czytelnika. Zawartość merytoryczna, liczne odsyłacze do cytatów z Pisma Świętego, przywoływanie Tradycji Kościoła, sięganie do jej dokumentów, a także odnoszenie wszystkiego do Starego Testamentu i tradycji judaistycznej stanowi na pewno dużą pomoc dla studiujących teologię.

Struktura opracowania jest dosyć przejrzysta, co ułatwia porównywanie tych trzech Ewangelii według przyjętych kryteriów. Szkoda, że autor tylko raz zastosował metodę schematu w celu objaśnienia problemu. Wydaje się, że stosowanie technik wizualnych, np. rysunek, schemat czy wykres, stanowi dużą pomoc w zapamiętywaniu i rozumieniu przyswajanych zagadnień.

Gorzów Wielkopolski

S. BERNADETTA ŻYCHLIŃSKA

KS. AUGUSTYN ECKMANN, *Symbol Apostolski* w pismach Świętego Augustyna, Lublin 1999, ss. 256

Praca ks. Eckmanna, wydana przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, to niejako spojrzenie na *Symbol Apostolski* oczyma św. Augustyna. Najpierw jednak ukazuje historyczny sens Symbolu, co doskonale umiejscawia temat w historii. Tak więc zaczyna autor od wyjaśnienia samego terminu „symbol”, po czym przedstawia etapy dochodzenia do Symbolu

Apostolskiego w czasach przed św. Augustynem, Symbol Apostolski u św. Augustyna i po nim.

Druga część pracy to systematyczny wykład Symbolu w oparciu o bogato cytowane po łacinie pisma Świętego biskupa Hippony. Cały wykład podzielony jest według 12 artykułów wiary, zawartych w Składzie Apostolskim.

Doskonałym dopełnieniem całości jest przedstawienie w części trzeciej innych zagadnień podejmowanych przez św. Augustyna, ale mocno związanych z tematem pracy, a mianowicie: Dobroć i piękno ludzkiego ciała, o pokorze jako drodze wiodącej do Boga, wielkość i godność kobiety, Maryja w tajemnicy Kościoła oraz grzech pierworodny jako źródło cierpień człowieka.

Całość dzieła, od strony zarówno graficznej jak i merytorycznej bardzo jasna i przejrzysta może być doskonałym przewodnikiem po katolickim Symbolu Wiary (jak zaznaczono w wydaniu) nie tylko dla teologów i humanistów, filologów i historyków kultury, biblistów i patrologów, eklezjologów i mariologów, ekumenistów i ludzi dialogu, ale nawet dla ludzi niewierzących i poszukujących.

Węgrzce

KS. GRZEGORZ ŁOPATKA

RABIN SIMON PHILIP DE VRIES, *Obrzędy i symbole Żydów*, przekład z niderlandzkiego i opracowanie A. Borowski, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999

W Wydawnictwie WAM ukazał się gruby tom pt. *Obrzędy i symbole Żydów*, będący tłumaczeniem na język polski dwutomowej publikacji w języku niderlandzkim z lat 1927-1932. Choć już tyle lat minęło, książka nie straciła nic ze swej aktualności. Jest to bowiem przewodnik po zwyczajach żydowskich napisany barwnym językiem opowiadania, a nie suchego i nudnawego wyliczania. Wprawdzie w ostatnich latach w piśmiennictwie polskim ukazało się wiele pozycji na ten temat, ale omawiana książka wytrzymuje wszelkie konkurencje.

Autor dzieła, przez czterdzieści osiem lat rabin gminy żydowskiej Haarlem w Holandii, zginął w obozie koncentracyjnym Bergen-Belsen w 1944 roku. Połączył w swej pracy gruntowną znajomość rzeczy z darem narracji i głębokim wewnętrznym przekonaniem — żywą wiarą, wskutek czego powstało dzieło kompetentne, atrakcyjne i pouczające. Jak czytamy we wstępie, rabin De Vries zaczął od krótkich artykułów drukowanych jako „kronika żydowska” w lokalnej prasie, z czego złożyło się potem okazałe dzieło, szybko rozprzedane i na życzenie wielu czytelników wznowione w roku 1968 w Amsterdamie.

Autor prowadzi czytelnika od synagogi do zwyczajów domowych, zatrzymując się w szczególności na obchodach szabatu i świąt kalendarza żydowskiego.